



PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Andrzej Duda

Warszawa, dnia 4 stycznia 2020 r.

Sygn. akt Kpt 1/20

Trybunał Konstytucyjny

Warszawa

W związku z wnioskiem Marszałka Sejmu z dnia 22 stycznia 2020 r. o rozstrzygnięcie sporu kompetencyjnego między:

I. Sejmem Rzeczypospolitej Polskiej a Sądem Najwyższym i przesądzenie przez Trybunał Konstytucyjny, czy Sąd Najwyższy jest uprawniony, w tym w drodze uchwały, o której mowa w art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. poz. 825), podejmowanej w związku z orzeczeniem sądu międzynarodowego, do dokonywania zmian stanu normatywnego w sferze ustroju i organizacji wymiaru sprawiedliwości, czy też zgodnie z art. 10 ust. 1 i 2, art. 95 ust. 1, art. 176 ust. 2 i art. 187 ust. 4 Konstytucji RP, tego rodzaju uprawnienia pozostają w wyłącznej kompetencji ustawodawcy;

II. Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej a Sądem Najwyższym i przesądzenie przez Trybunał Konstytucyjny:

czy kompetencja Prezydenta RP, o której mowa w art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji, może być rozumiana w ten sposób, że dozwolone jest przyznanie Sądowi Najwyższemu lub innemu sądowi nieprzewidzianych Konstytucją RP kompetencji do oceny skuteczności powołania sędziego, w szczególności kompetencji do oceny skuteczności nadania sędziemu, którego dotyczy akt powołania, prawa do wykonywania władzy sędziowskiej,

czy Sąd Najwyższy może dokonywać wiążącej interpretacji przepisów Konstytucji w związku z wykonywaniem przez Prezydenta RP prerogatywy, o której mowa w art. 144 ust. 3 pkt 17 i art. 179 Konstytucji RP, a w szczególności czy Sąd ten może określać, jakie są warunki skuteczności powołania sędziego

- na podstawie art. 42 pkt 6 w związku z art. 63 ust. 1 i art. 72 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072),

przedstawiam następujące stanowisko

I. Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do dokonywania zmian stanu normatywnego w sferze ustroju i organizacji wymiaru sprawiedliwości, w tym w drodze uchwały, o której mowa w art. 83 § 3 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. poz. 825), podejmowanej w związku z orzeczeniem sądu międzynarodowego. Kompetencje w tym zakresie zgodnie z art. 95 ust. 1, art. 10, art. 176 ust. 2, art. 183 ust. 2 i art. 187 ust. 4 Konstytucji pozostają w wyłącznej kompetencji ustawodawcy;

II. Kompetencja Prezydenta RP, o której mowa w art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji, wyłącza przyznanie Sądowi Najwyższemu lub innemu sądowi nieprzewidzianych Konstytucją

kompetencji do oceny skuteczności powołania przez Prezydenta RP do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu powszechnego, sędziego sądu wojskowego oraz sędziego Sądu Najwyższego, w szczególności w zakresie oceny skuteczności nadania sędziemu, którego dotyczy akt powołania, prawa do wykonywania władzy sądowniczej,

Sąd Najwyższy, w związku z wykonywaniem przez Prezydenta RP prerogatywy, o której stanowi art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji, nie posiada kompetencji do określenia, w tym w formie uchwały, podejmowanej w celu zapewnienia jednolitości orzecznictwa, o której mowa w art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2019 r., poz. 825 ze zm.), warunków skuteczności powołania przez Prezydenta RP do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu powszechnego, sędziego sądu wojskowego oraz sędziego Sądu Najwyższego.

UZASADNIENIE

I. W dniu 22 stycznia 2020 r. Marszałek Sejmu złożył do Trybunału Konstytucyjnego wnioski o rozstrzygnięcie sporu kompetencyjnego między Sądem Najwyższym a Sejmem oraz między Sądem Najwyższym a Prezydentem RP. Wystąpienie przez Marszałka Sejmu z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego wiąże się z wnioskiem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2020 r., skierowanym na podstawie art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, dalej: ustawa o SN, do Sądu Najwyższego w składzie Izby Cywilnej, Izby Karnej oraz Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych o usunięcie rozbieżności w wykładni przepisów karnego i cywilnego prawa procesowego, występujących w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Przedmiot i sposób uzasadnienia wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego jednoznacznie wskazywał, że rzeczywistym jego celem było rozstrzygnięcie przez Sąd Najwyższy kwestii dotyczących ustroju sądownictwa, w szczególności zagadnień bezpośrednio wiążących się z kształtem konstytucyjnej

instytucji powołania sędziego, stanowiącej uprawnienie Prezydenta RP wynikające z art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji RP.

II. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r.

W dniu 23 stycznia 2020 r. Sąd Najwyższy w składzie połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych podjął uchwałę następującej treści:

1. Nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. albo sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3).

2. Nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. albo sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

3. Wykładnia art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz art. 379 pkt 4 k.p.c. przyjęta w punktach 1 i 2 niniejszej uchwały nie ma zastosowania do orzeczeń wydanych przez sądy przed dniem jej podjęcia oraz do orzeczeń, które zostaną wydane w toczących się w tym dniu postępowaniach na podstawie Kodeksu postępowania karnego przed danym składem sądu.

4. Punkt 1 niniejszej uchwały ma zastosowanie do orzeczeń wydanych z udziałem sędziów Izby Dyscyplinarnej utworzonej w Sądzie Najwyższym na podstawie ustawy

z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2018 r., poz. 825, ze zm.) bez względu na datę wydania tych orzeczeń.

Wskazana uchwała została wydana z rażącym naruszeniem prawa, a w szczególności art. 10, art. 179, art. 180 ust. 1, art. 176 ust. 2, art. 183 ust. 2 i art. 187 ust. 4 oraz art. 188 Konstytucji, a także art. 86 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. Ponadto rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego podjęte w przedmiotowej uchwale wykraczają poza zakres ustaleń wynikających z wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: TSUE) z dnia 19 listopada 2019 r., Niezależność Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, sygn. C-585/18, C-624/18 i C-625/18 (ECLI:EU:C:2019:551).

III. Konstytucyjne pojęcie sporu kompetencyjnego

Art. 189 Konstytucji RP przyznaje Trybunałowi Konstytucyjnemu wyłączną kompetencję do rozstrzygania sporów kompetencyjnych pomiędzy centralnymi konstytucyjnymi organami państwa (por. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego dnia 23 czerwca 2008 r., sygn. Kpt 1/08, op. cit.).

Istnienie sporu kompetencyjnego determinuje rozbieżna ocena co najmniej dwóch podmiotów, dotycząca wykonywania własnych uprawnień lub dopuszczalnego oddziaływania (zachowania) jednego podmiotu wynikającego z jego kompetencji na sytuację prawną drugiego, przy czym może on mieć charakter sporu pozytywnego (gdy co najmniej dwa organy państwowe uznają się za właściwe w sprawie) lub sporu negatywnego (gdy co najmniej dwa organy państwa uznają się za niewłaściwe w sprawie). Na gruncie art. 189 Konstytucji RP zakres pojęcia sporu kompetencyjnego przyjmuje szerszy wymiar, co potwierdza jednolicie literatura przedmiotu, gdzie wskazuje się, że „Oprócz przywołanego wyżej, klasycznego sporu pozytywnego i sporu negatywnego, możliwe jest uznanie za spór kompetencyjny, w rozumieniu art. 189 Konstytucji RP, przynajmniej jeszcze jednej sytuacji występującej w szczególności w obszarze kompetencji dzielonych lub kompetencji, których realizacja wymaga współdziałania kilku organów państwa. Sporem nadającym się do rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny będzie więc także sytuacja, w której działanie jednego organu, w ramach jego własnych, szeroko interpretowanych

kompetencji – prowadzi do nieuprawnionego oddziaływania na kompetencje lub sytuację prawną innego organu, w danej materii niemogącego samodzielnie podjąć określonych działań” (A. Mączyński, J. Podkowiak, Konstytucja RP, Tom II, Komentarz art. 87-243, M. Safjan, L. Bosek (red.) Warszawa, 2016, str. 1171). Spory kompetencyjne w rozumieniu art. 189 Konstytucji RP nie muszą być sporami w obrębie tych samych władz (zob. ibidem, także: Z. Czeszejko-Sochacki, L. Garlicki, J. Trzciniński, Komentarz do ustawy o Trybunale Konstytucyjnym z dnia 1 sierpnia 1997 r., Warszawa 1999, str. 177).

Spór kompetencyjny musi mieć charakter rzeczywisty, a nie hipotetyczny czy potencjalny. Sporem rzeczywistym jest spór, w którym występują niedające się równolegle zastosować, rozbieżne interpretacje przepisu kompetencyjnego powstałe na tle konkretnej sytuacji. Nie chodzi jednak jedynie o sytuację, w której organy rozstrzygnęły (załatwiły) sprawę, uznały się za właściwe do danego działania przez podjęcie określonych czynności faktycznych lub zajęły formalne stanowisko o niewykonywaniu kompetencji. Sporem rzeczywistym będzie również sytuacja, w której zachodzi wysokie prawdopodobieństwo zaistnienia - w nieodległym czasie - konfliktu między tymi organami co do określonej kompetencji. Jeśli zgodnie z art. 189 Konstytucji RP Trybunał Konstytucyjny „rozstrzyga spory”, to konieczną przesłanką wydania orzeczenia na podstawie tego przepisu jest właśnie aktualność sytuacji konfliktu kompetencyjnego (zob. A. Mączyński, J. Podkowiak, op. cit., s. 1172).

IV. Kompetencja Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej określona w art. 179 w zw. z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji RP

Zgodnie z art. 179 Konstytucji, Sędziowie są powoływani przez Prezydenta Rzeczypospolitej, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, na czas nieoznaczony. Tryb nominowania sędziów składa się z dwóch etapów: I – wniosku KRS, którego sposób formułowania i procedura wydania jest określona w ustawie, oraz II – aktu powołania sędziego przez Prezydenta RP. Powołanie jest aktem samodzielnym o charakterze ustrojowym i konstytucyjnym.

Kompetencja do powoływania sędziów stanowi prerogatywę Prezydenta RP (art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji). Uszczegółowienie prerogatywy w zakresie powoływania

sędziów zawarte zostało w art. 179 Konstytucji. Konstytucja uzależnia jej wykonanie od przedstawienia przez Krajową Radę Sądownictwa stosownego wniosku (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 maja 2012 r., sygn. akt K 7/10). Kompetencja Prezydenta do powoływania sędziów jest istotnym elementem mechanizmu równoważenia i hamowania władzy sądowniczej (postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 9 października 2012 r., sygn. akt I OSK 1883/12). Ma ona charakter władczy i stanowi przejaw wzajemnego oddziaływania władz, a ściślej równoważenia kompetencji władzy sądowniczej przez władzę wykonawczą, do której należy Prezydent (K. Weitz, Konstytucja RP, Tom II, Komentarz art. 87-243, M. Safjan, L. Bosek (red.) Warszawa, 2016, str. 1045- 1046; J. Sułkowski, Uprawnienia prezydenta do powoływania sędziów Przegląd Sejmowy 2008, nr 4, str. 54). „Separacja” i odrębność władzy sądowniczej odnosi się przede wszystkim do realizacji jej podstawowej, jurysdykcyjnej funkcji. W zakresie wymierzania sprawiedliwości obowiązuje bowiem całkowity zakaz ingerencji organów władzy ustawodawczej i wykonawczej w działania sądów i trybunałów (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 listopada 2016 r., sygn. akt P 126/15). Kreowanie składu osobowego trzeciej władzy jest włączone w mechanizm równoważenia kompetencji w ramach zasady podziału władzy. Istotnym elementem tego procesu jest kompetencja Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (art. 179 Konstytucji). Jej rola ustrojowa w tym zakresie ma podstawowe znaczenie dla oceny charakteru prawnego i rangi czynności powołania na urząd sędziego (por. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2008 r., sygn. akt Kpt 1/08), stanowi również ważną gwarancję konstytucyjnego standardu prawa do sądu (postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 9 października 2012 r., sygn. akt I OSK 1883/12). Akt powołania kształtuje status sędziego. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, kompetencja w zakresie powoływania sędziów jest, w świetle art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji, traktowana jako uprawnienie osobiste (prerogatywa) Prezydenta RP (sfera jego wyłącznej gestii i odpowiedzialności). Rola ustrojowa Prezydenta RP jako najwyższego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej, określona w art. 126 ust. 1 Konstytucji, ma istotne znaczenie dla oceny charakteru prawnego i rangi czynności powołania na urząd sędziego (postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2008 r., sygn. akt Kpt 1/08; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 czerwca 2012 r., K 18/09).

Ustawa doprecyzowując sposób procedowania w zakresie urzeczywistnienia każdego z etapów wskazanych w art. 179 Konstytucji RP, nie może dotyczyć bezpośrednio kompetencji Prezydenta w zakresie powoływania sędziów. Istotą aktu powołania sędziego jest bowiem udzielenie inwestytury, czyli nadanie danej osobie prawa do wykonywania władzy sądowniczej, choć jednocześnie akt ten skutkuje nawiązaniem stosunku służbowego, łączącego elementy publicznoprawne i elementy stosunku pracy (zob. K. Weitz, Konstytucja RP, Tom II, Komentarz art. 87-243, M. Safjan, L. Bosek (red.) Warszawa, 2016, str. 1042; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2017 r., sygn. akt K 3/17). Umocowany konstytucyjnie polski sędzia z chwilą powołania i objęcia urzędu jest więc w każdym wypadku sędzią pełnoprawnym, o niepodważalnym statusie, co zostało potwierdzone szeregiem orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego i najwyższych organów władzy sądowniczej, w tym ostatnio postanowieniem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 26 listopada 2019 r., sygn. akt I OZ 550/19 (zob. też postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 7 grudnia 2017 r., sygn. akt I OSK 857/17; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 29 grudnia 2016 r., sygn. akt II SA/Wa 1652/16; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2009 r., sygn. akt III KRS 9/08; a także wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 24 października 2017 r., sygn. akt K 3/17; 11 września 2017 r., sygn. akt K 10/17; 5 czerwca 2012 r., sygn. akt K 18/09; postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2008 r., sygn. akt Kpt 1/08).

Art. 179 Konstytucji stanowi samodzielną i wystarczającą (kompletną) podstawę prawną wykonywania prerogatywy jako aktu urzędowego Prezydenta RP (postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 czerwca 2012 r., sygn. akt SK 37/08; zob. także postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego z 9 października 2012 r., sygn. akt I OSK 1874/12, I OSK 1875/12; postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 7 grudnia 2017 r., sygn. akt I OSK 858/17). Realizacja przez Prezydenta RP jego kompetencji „może być dookreślona w ustawach, jednakże pod warunkiem zachowania wyrażonej w art. 8 ust. 1 Konstytucji RP zasady nadrzędności Konstytucji”. Za nieprzekraczalne ramy ustawowej regulacji procedury powoływania sędziów przez Prezydenta, Trybunał uznał „istotę prezydenckiej prerogatywy w

zakresie powoływania sędziów“ (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 czerwca 2012 r., sygn. akt K 18/09).

W świetle dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego należy uznać, że próby podważenia prerogatywy Prezydenta RP do powoływania sędziów, czy to w drodze stworzenia swoistej procedury sądowego usunięcia z powodu rzekomej wadliwości procedury zmierzającej do powołania, czy to w drodze aktu normatywnego rangi podkonstytucyjnej stanowiłyby naruszenie nie tylko norm dotyczących powołania sędziego, tj. art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji RP, ale także konstytucyjnej zasady nieusuwalności sędziego, o której mowa w art. 180 ust. 1 Konstytucji RP. Normy te współtworzą spójny i kompletny mechanizm gwarancji niezawisłości sędziowskiej. Także z tego powodu prawodawstwo nie pozwala i nie przewiduje mechanizmów „weryfikacji“ powołań sędziowskich.

Ukształtowanie charakteru aktu powołania sędziego jako wyłącznej prerogatywy Prezydenta RP wynika z konieczności zapewnienia niezależności sądownictwa od władzy wykonawczej. Wymóg kontrasygnaty oznaczałby bowiem przyznanie premierowi prawa weta wobec kandydatów zaproponowanych przez Krajową Radę Sądownictwa (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 czerwca 2012 r., sygn. akt K 18/09; L. Garlicki, Komentarz do art. 179 Konstytucji [w:] Konstytucja. Komentarz, L. Garlicki (red.), Warszawa 2005, teza 7; M. Masternak-Kubiak, komentarz do art. 144, [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, M. Haczkowska (red.), LexisNexis 2014, teza 5).

Art. 179 Konstytucji RP określa gwarancje niezawisłości sędziowskiej, którą determinuje wynikająca z art. 180 ust. 1 Konstytucji RP zasada nieusuwalności sędziego. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, omawiany przepis stanowi samodzielną i wystarczającą (kompletną) podstawę prawną wykonywania prerogatywy przez Prezydenta RP, której treścią jest powoływanie sędziów na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa. W zakresie odnoszącym się do aktu nominacyjnego art. 179 Konstytucji RP jest stosowany bezpośrednio jako samoistna podstawa prawna aktu urzędowego Prezydenta. Powoływanie sędziów ma charakter kompetencji zakotwiczonej bezpośrednio w art. 179 Konstytucji RP, dla której interpretacji istotne znaczenie ma kwalifikacja jako prerogatywy, oraz w art. 126 ust. 1

Konstytucji RP w zakresie, w jakim stanowi, że Prezydent RP jest najwyższym przedstawicielem Rzeczypospolitej Polskiej (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2017 r., sygn. akt K 3/17; zob. też M. Masternak-Kubiak, komentarz do art. 178, [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, M. Haczkowska (red.), op. cit., teza 5). W kolejnym orzeczeniu Trybunał Konstytucyjny odnosząc się do charakteru prerogatywy Prezydenta RP podkreślił, że w polskim ustawodawstwie nie ma procedury umożliwiającej wzruszanie czy kontrolowanie aktów wydanych w ramach wykonywania przez Prezydenta RP jego prerogatyw. Konstytucja nie tylko nie zawiera, ale też nie daje możliwości stworzenia takiej procedury na poziomie ustawowym (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2017 r., sygn. akt K 3/17). Kształt instytucji powołania sędziego jest uznawany za jeden z elementów gwarancyjnych niezawisłości sędziowskiej, a ponadto jest wyrazem konieczności zrównoważenia władzy sądowniczej przez czynnik cieszący się legitymacją demokratyczną.

W ocenie Prezydenta RP wskazane wyżej orzecznictwo oraz stanowiska doktryny jednoznacznie przesądzają, że w polskim porządku prawnym brak jest przepisów prawnych, które przyznawałyby kompetencję jakiegokolwiek organowi władzy publicznej, w tym także Sądowi Najwyższemu do podważania aktu powołania i wynikającej z tego aktu inwestytury do orzekania przez sędziego. Konstytucyjny kształt kompetencji, wynikającej z art. 179 i art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji RP, wyklucza możliwość kwestionowania nie tylko ważności aktu powołania, lecz nie pozwala również na kwestionowanie zakresu uprawnień osoby powołanej przez Prezydenta RP do pełnienia urzędu sędziego. Przyjęcie odmiennego poglądu pozbawiałoby tę kompetencję Prezydenta RP jej materialnej istoty, albowiem nie jest wykonaniem tej kompetencji powołanie sędziego, który mimo wydania postanowienia w sprawie powołania do pełnienia urzędu sędziego nie mógłby być piastunem władzy sądowniczej.

Włączenie Sądu Najwyższego w procedurę powoływania sędziów - poprzez dopuszczenie kontroli prawidłowości wykonywania prerogatywy wkracza w zakres wyłącznej kompetencji Prezydenta RP i pozostaje w sprzeczności z art. 10 i art. 179 Konstytucji RP. Ustawa Zasadnicza, poza wskazaniem Krajowej Rady Sądownictwa, nie określa żadnych innych podmiotów oddziałujących na sposób wykonywania przez

Prezydenta RP jego prerogatywy w przedmiocie powołania sędziów. W świetle wymagań konstytucyjnych skuteczne powołanie, a zatem nabycie przez osobę spełniającą wymogi formalne inwestytury, następuje zawsze i wyłącznie wskutek zaistnienia dwóch zdarzeń - wniosku Krajowej Rady Sądownictwa oraz powołania do pełnienia urzędu sędziego przez Prezydenta RP.

Na gruncie art. 179 Konstytucji RP są to wyłączne i zupełne wymagania odnoszące się do oceny konstytucyjnego statusu osoby mającej - jako posiadająca przymiot sędziego w znaczeniu konstytucyjnym - sprawować wymiar sprawiedliwości. Nawet ewentualne wady i nieprawidłowości zaistniałe na wcześniejszych etapach procedowania, przewidzianych we właściwych ustawach konkretyzujących i uzupełniających normy konstytucyjne, nie mogą przesądzać, a tym bardziej podważać statusu tak powołanego sędziego (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 września 2017 r., sygn. akt K 10/17).

V. Kompetencje Sądu Najwyższego

Podstawą procedowania Sądu Najwyższego w sprawie z wniosku Pierwszego Prezesa SN jest art. 83 ustawy o Sądzie Najwyższym, zgodnie z którym:

§ 1. Jeżeli w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego ujawnią się rozbieżności w wykładni przepisów prawa będących podstawą ich orzekania, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego lub Prezes Sądu Najwyższego może, w celu zapewnienia jednolitości orzecznictwa, przedstawić wniosek o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego Sądowi Najwyższemu w składzie 7 sędziów lub innym odpowiednim składzie.

§ 2. Z wnioskiem, o którym mowa w § 1, mogą wystąpić również Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz, w zakresie swojej właściwości, Prezes Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Pacjenta, Przewodniczący Rady Dialogu Społecznego, Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznik Finansowy i Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców.

Ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie i utrzymanie w systemie prawa omawianej instytucji po to, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu realizację jednego z

głównych zadań, jakim jest zapewnienie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i sądów wojskowych. Niekorzystne z punktu widzenia wymiaru sprawiedliwości, jego praworządności i skuteczności, jest akceptowanie utrzymywania się w systemie prawnym orzeczeń, które oparte są na wzajemnie znoszących się rezultatach interpretacyjnych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2010 r., sygn. akt I KZP 21/10).

Stosowanie tej instytucji możliwe jest jednak jedynie w zakresie kompetencji Sądu Najwyższego, które wynikają z Konstytucji (zwłaszcza z art. 183) oraz z art. 1 i art. 23-27 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym. Z art. 7 Konstytucji RP wynika bowiem, że organy władzy publicznej nie mogą podejmować działań bez wyraźnie określonej przepisami podstawy prawnej (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 lutego 2001 r., sygn. akt P 12/00 i przywołana tam literatura). W tym kontekście warto zwrócić uwagę na pogląd P. Tulei, który – rozważając kwestie zawartego w art. 7 Konstytucji RP nakazu działania na podstawie i w granicach prawa – stwierdził, że ma on charakter reguły nieprzewidującej żadnych wyjątków (P. Tuleja, Konstytucja RP, Tom I, Komentarz art. 1-86, M. Safjan, L. Bosek (red.) Warszawa, 2016, str. 302). Tym bardziej więc organ władzy publicznej nie może przypisywać sobie kompetencji, które konstytucyjnie są zastrzeżone dla innych organów, bo w ten sposób może naruszyć nie tylko zasadę legalizmu, ale także zasadę podziału władzy.

Szczególną emanacją zasady legalizmu, ale także zasady trójpodziału władzy, jest art. 183 ust. 2 Konstytucji RP stanowiący, że Sąd Najwyższy wykonuje także inne czynności określone w Konstytucji RP i ustawach. W związku z postępowaniem w przedmiotowej sprawie najważniejsze znaczenie ma negatywny aspekt wynikający z przywołanego przepisu. Najtrafniej ujął rzecz L. Garlicki wskazując, że nie ma przeszkód, aby ustawodawca przyznał SN środki działania wykraczające poza rozpoznanie konkretnych spraw sądowych, a nakierowane na ustalanie właściwej wykładni przepisów prawa sądowego. Jeżeli środkom tym nada się jednak abstrakcyjny charakter, to mogą powstawać zagrożenia zarówno z punktu widzenia zasady podziału władz, jak i zasady niezawisłości sędziowskiej. Pierwsza z tych zasad rezerwuje dla ustawodawcy kompetencję do stanowienia prawa wiążącego sądy, a tym samym sądowa wykładnia prawa nie może przybierać charakteru prawotwórczego (L.

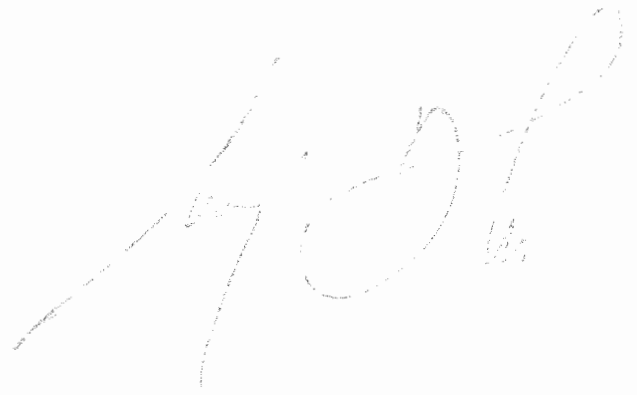
Garlicki, Komentarz o art. 183, [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, L. Garlicki (red.), Warszawa 2005, str. 5). Określanie kompetencji Sądu Najwyższego nie może dokonywać się aktami innymi niż te wymienione w art. 183 ust. 2 Konstytucji RP.

W zakresie kompetencji Sądu Najwyższego nie mieszczą się kwestie dotyczące kontroli wykonywania przez Prezydenta RP jego prerogatyw, a szczególności sposobu realizacji i skutków wykonania prerogatywy wynikającej z art. 179 Konstytucji RP. W zakresie kompetencji SN nie mieści się też uprawnienie do określania, w związku z wykonywaniem przez Prezydenta RP tej prerogatywy, w szczególności określanie warunków skuteczności aktu powołania. Zważywszy na przedstawiony charakter kompetencji Prezydenta RP, wynikającej wprost z art. 179 w zw. z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji RP, przyznanie takich uprawnień jakiegokolwiek organowi władzy publicznej mogłoby nastąpić jedynie na mocy normy konstytucyjnej. Tym bardziej więc przedstawione wyżej kwestie nie mogą być przedmiotem abstrakcyjnej (generalnej) uchwały Sądu Najwyższego, podjętej w oparciu o przepis art. 83 ustawy o Sądzie Najwyższym.

Kwestie te nie budzą wątpliwości również w świetle dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego. Przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy, w uchwale z dnia 28 września 2000 r. sygn. akt III ZP 21/00, wskazał, co następuje: Nie przewiduje się przecież w ustawach o ustroju sądów takich sytuacji, w których sędzia, nie tracąc swojego statusu i nie będąc zawieszonym w pełnieniu funkcji, nie może wykonywać obowiązków służbowych. Wymagałoby to wprowadzenia zmian już nie tylko w ustawach regulujących ustrój sądów, lecz przede wszystkim w Konstytucji RP. Zgodnie bowiem z art. 179 i 180 Konstytucji RP, sędziowie są powoływani na czas nieoznaczony i są nieusuwalni. Z kolei w uchwale z dnia 26 stycznia 2012 r. sygn. akt III CZP 86/11, odnosząc się do, jak to zostało ujęte w jej uzasadnieniu istotnych kwestii ustrojowych, tj. statusu sędziego oraz zakresu władzy sędziowskiej, Sąd Najwyższy wskazał, że *[p]owołanie sędziego do pełnienia urzędu oraz wskazanie zajmowanego stanowiska i wyznaczenie miejsca służbowego (siedziby) jest równoznaczne z przyznaniem mu władzy sędziowskiej na określonym obszarze jurysdykcyjnym, w określonym ustawą zakresie spraw.*

Z zasady nadrzędności Konstytucji RP (art. 8 ust. 1) i zasad przekazywania kompetencji organizacji międzynarodowej (art. 90 ust. 1 Konstytucji RP) wynika natomiast, że nie jest możliwe wprowadzenie do polskiego systemu ustrojowego, w jakikolwiek sposób – tym bardziej w drodze abstrakcyjnych uchwał Sądu Najwyższego – norm dopuszczających ocenę sposobu realizacji prerogatyw prezydenckich czy dokonywania wiążącej wykładni przepisów Konstytucji, na podstawie upoważnienia wyprowadzanego z orzeczenia międzynarodowego organu sądowego. Nie jest też możliwe przyznanie w ten sposób Sądowi Najwyższemu uprawnień do rekonstrukcji obowiązujących unormowań w zakresie ustroju i organizacji sądownictwa. Z wyroku TSUE z dnia 19 listopada 2019 r., C 585/18, C 624/18 i C 625/18, *Niezależność Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego* (EU:C:2019:982), nie wynika bowiem możliwości dokonania oceny o charakterze generalnym statusu sędziów w Rzeczypospolitej Polskiej, oceny legalności działania Krajowej Rady Sądownictwa i derogowania przepisów prawnych regulujący te materie. Ogranicza się do upoważnienia do pominięcia przepisów dotyczących właściwości Izb Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego i to w sytuacji wystąpienia ściśle określonych przesłanek. Co więcej, TSUE uznając, iż zasada skutecznej ochrony sądowej może uprawniać do oceny okoliczności związanych z funkcjonowaniem Krajowej Rady Sądownictwa i Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego oraz wskazując na zakończenie kadencji członków Krajowej Rady Sądownictwa i nowy sposób powoływania sędziów-członków Krajowej Rady Sądownictwa, nie przesądził samodzielnie wyniku tej oceny (nie ma bowiem uprawnienia do oceny zgodności z Konstytucją RP aktów podkonstytucyjnych), ani nie pozwolił sądowi krajowemu na pominięcie, przy swojej ocenie, uregulowań konstytucyjnych odnoszących się do kompetencji Prezydenta RP (wyrok TSUE z dnia 19 listopada 2019 r., nb. 145). Innymi słowy, generalne określenie przez TSUE przesłanek oceny Krajowej Rady Sądownictwa, umożliwiające wypełnienie ich treścią przez sąd odsyłający, nie powoduje, że sąd krajowy stał się upoważniony do pominięcia wszelkich regulacji krajowych dotyczących przedmiotowej materii, w szczególności zaś unormowań Konstytucji RP. Stałoby to w jawnej opozycji do zasad wynikających z art. 8 ust 1, art. 178 ust. 1 i art. 183 ust. 2 Konstytucji RP .

Biorąc pod uwagę podniesione wyżej argumenty wnoszę jak na wstępie.

A handwritten signature in black ink, consisting of several stylized, overlapping loops and lines, positioned in the upper right quadrant of the page.